

POSTANOWIENIE

8 maja 2026 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Paweł Grzegorzczuk (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Monika Koba

SSN Karol Weitz

Protokolant Agnieszka Łuniewska

na posiedzeniu jawnym 8 maja 2026 r. w Warszawie

w sprawie z wniosku E.S.

z udziałem M.L. i D.S.

o dział spadku,

na skutek przedstawienia przez Sąd Okręgowy w Koninie

postanowieniem z 21 sierpnia 2025 r., I 1 Ca 313/25,

zagadnienia prawnego:

„czy w sytuacji gdy w skład spadku wchodzi udział spadkodawcy w majątku objętym małżeńską wspólnością ustawową, to mimo późniejszej śmierci małżonka spadkodawcy, do dokonania działu spadku niezbędne jest uprzednie albo jednoczesne z działem spadku, połączone w tym samym postępowaniu, przeprowadzenie podziału majątku wspólnego, również wtedy gdy przeprowadzone postępowanie o dział spadku nie uzasadnia wniosku, aby dochodziło do nakładów, wydatków oraz innych świadczeń z majątku wspólnego na majątek odrębny lub odwrotnie”?

odmawia podjęcia uchwały.

Monika Koba

Paweł Grzegorzczuk

Karol Weitz

(K.G.)

UZASADNIENIE

Wnioskodawczyni E.S. wniosła apelację od postanowienia Sądu Rejonowego w Koninie z dnia 28 stycznia 2025 r. wydanego w sprawie o dział spadku po W.L. z udziałem M.L. i D.S.. Zarzuciła w szczególności naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. przez błędne uznanie za wiarygodne opinii biegłych i ustalenie zaniżonej wartości dzielonej nieruchomości oraz zaniżonej kwoty odszkodowania.

Rozpoznając apelację, Sąd Okręgowy zauważył, że z niekwestionowanych ustaleń faktycznych wynika, iż wszystkie składniki majątkowe wchodzące w skład spadku były objęte wspólnością majątkową małżeńską spadkodawczyni W.L. i jej męża S.L.. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że jeżeli w skład spadku wchodzi udział spadkodawcy w majątku objętym małżeńską wspólnością ustawową do dokonania działu spadku konieczne jest uprzednie albo łączne przeprowadzenie podziału majątku wspólnego, chyba że zapadł już prawomocny wyrok rozstrzygający o żądaniu ustalenia nierównych udziałów oraz żądaniach zwrotu wydatków, nakładów i innych świadczeń z majątku wspólnego na majątek osobisty lub odwrotnie (zob. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 2 marca 1972 r., III CZP 100/71, OSNCP 1972, nr 7-8, poz. 129). Rozważając argumenty na rzecz tego stanowiska, Sąd Okręgowy podniósł jednak, że w okolicznościach rozpoznawanej sprawy, ze względu na śmierć małżonka spadkodawczyni, nie zachodzi nawet hipotetyczna możliwość ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym (art. 43 § 2 k.r.o.). Ponadto, ani wnioskodawczyni ani inni uczestnicy postępowania nie twierdzą, że dokonano nakładów lub wydatków z majątku wspólnego na majątek osobisty jednego z małżonków lub odwrotnie.

Na tym tle Sąd Okręgowy wyraził przypuszczenie, że przeprowadzenie podziału majątku pozostałego po ustaniu wspólności majątkowej małżeńskiej między spadkodawczynią a jej mężem nie miałoby wpływu na skład i wartość dzielonego spadku. Z drugiej jednak strony, jak zauważył Sąd, przyjęcie, że w okolicznościach sprawy konieczne jest jednoczesne dokonanie podziału majątku po ustaniu wspólności majątkowej małżeńskiej może skutkować oceną, że Sąd Rejonowy nie rozpoznał istoty sprawy, co determinowałoby kierunek rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego.

W tym stanie rzeczy, Sąd Okręgowy powziął i przedstawił do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu wątpliwości objęte sentencją postanowienia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Przypadki, w których do przedmiotu lub zespołu przedmiotów majątkowych uprawnionych jest kilka osób, mają różny charakter i niejednolity reżim prawny (art. 195 i n. k.c., art. 1035 i n. k.c., art. 31 i n. k.r.o.). Odrębnie, zarówno w płaszczyźnie prawa materialnego, jak i procesowego, uregulowano również sposób wyjścia z różnych typów wspólności (art. 617 i n., art. 680 i n., art. 567 i n. k.p.c.). Reżimy te mogą nakładać się na siebie, co wynika z jednej strony z tego, że te same podmioty mogą być objęte różnymi typami wspólności majątkowej, z drugiej zaś z tego, że kodeks postępowania cywilnego, mimo co do zasady autonomicznej regulacji poszczególnych postępowań działowych, posługuje się w tej materii techniką odesłań (por. art. 567 § 3, art. 688 k.p.c.), przyjmując za punkt odniesienia postępowanie o zniesienie współwłasności (art. 617 i n. k.p.c.).

Relacja między postępowaniem o dział spadku a postępowaniem o podział majątku wspólnego po ustaniu wspólności majątkowej między małżonkami została kompleksowo wyjaśniona w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 2 marca 1972 r., III CZP 100/71, OSNCP 1972, nr 7-8, poz. 129, w której tezie stwierdzono, że jeżeli w skład spadku wchodzi udział spadkodawcy w majątku objętym małżeńską wspólnością ustawową, do dokonania działu spadku niezbędne jest uprzednie albo jednoczesne z działem spadku, połączone w tym samym postępowaniu, przeprowadzenie podziału majątku wspólnego, chyba że zapadł już prawomocny wyrok rozstrzygający o żądaniu ustalenia nierównych udziałów małżonków w majątku wspólnym oraz o żądaniach zwrotu wydatków, nakładów i innych świadczeń z majątku wspólnego na majątek odrębny lub odwrotnie, albo że częściowy dział spadku nie dotyczy udziału spadkodawcy w majątku wspólnym. W motywach uchwały Sąd Najwyższy zauważył, że jakkolwiek kodeks postępowania cywilnego nie zawiera wyraźnej regulacji, która narzucałaby sekwencję wychodzenia ze wspólności spadkowej i wspólności ustawowej małżeńskiej po jej ustaniu, to jednak konieczność poprzedzenia działu spadku

wyjściem ze wspólności majątkowej małżeńskiej wynika pośrednio z innych przepisów ustawy. Do chwili przeprowadzenia podziału majątku wspólnego nie można bowiem ustalić wysokości udziału spadkodawcy w majątku wspólnym, ponieważ żądanie ustalenia nierównych udziałów, którego podstawę materialnoprawną stanowi art. 43 § 2 i 3 k.r.o., może być rozpoznawane wyłącznie w postępowaniu o podział majątku wspólnego (art. 567 § 1 k.p.c.), nie zaś w postępowaniu o dział spadku. Jednocześnie, dział spadku z pominięciem uprzedniego podziału majątku wspólnego prekludowałby żądanie ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym. Ponadto, ustalenie składu i wartości spadku (art. 684 k.p.c.) musi zostać poprzedzone ewentualnymi rozliczeniami z tytułu wydatków, nakładów i innych świadczeń z majątku wspólnego na majątek osobisty małżonka i z majątku osobistego na majątek wspólny, o których stanowi art. 45 k.r.o. Rozliczenia te mogą rzutować na to, jaki majątek przypadnie zmarłemu małżonkowi, a w konsekwencji wejdzie w skład spadku, a jedyną w zasadzie drogą ich dokonania, z zastrzeżeniem ewentualnego procesu, jest podział majątku wspólnego (art. 45 § 2 k.r.o.). W konkluzji Sąd Najwyższy doszedł do wniosku, że dział spadku bez uprzedniego przeprowadzenia podziału majątku wspólnego jest w rozważanej sytuacji możliwy tylko wtedy, gdy zapadło już prawomocne orzeczenie rozstrzygające o żądaniu ustalenia nierównych udziałów małżonków w majątku wspólnym oraz o żądaniach zwrotu wydatków, nakładów i innych świadczeń z majątku wspólnego na majątek odrębny lub odwrotnie, ewentualnie zaś – jeżeli przedmiotem żądania jest częściowy dział spadku (art. 1038 § 1 k.c.), z wyłączeniem tej jego części, która pochodzi z majątku wspólnego spadkodawcy i jego małżonka.

Pogląd przyjęty w przywołanej uchwale Sądu Najwyższego był wielokrotnie podzielany w późniejszym orzecznictwie i można mu przypisać utrwalony charakter (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 12 czerwca 1986 r., III CZP 28/86, OSNCP 1987, nr 5-6, poz. 74, postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 5 czerwca 1991 r., III CRN 125/91, z dnia 21 października 1998 r., II CKU 56/98, z dnia 9 maja 2003 r., V CKN 363/01, z dnia 2 czerwca 2016 r., III CSK 119/16, z dnia 5 września 2017 r., I CSK 104/17, z dnia 10 lipca 2020 r., II CSK 583/18; zob. też wcześniej orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 1959 r., 4 CR 872/59, OSNPG 1960, nr 7,

poz. 24). Sąd Najwyższy zauważał przy tym, że pominięcie koniecznej sekwencji działów może prowadzić do nierozpoznania istoty sprawy (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 13 lutego 2014 r., V CZ 3/14 i z dnia 20 marca 2024 r., III CZ 208/23). Prezentowany w judykaturze pogląd aprobowany jest również w doktrynie, w której zauważa się, w ślad za orzecznictwem, że gdy w skład spadku wchodzi udział spadkodawcy w majątku objętym małżeńską wspólnością ustawową, dział spadku wymaga uprzedniego albo jednoczesnego przeprowadzenia podziału majątku wspólnego, przy czym możliwość połączenia tych postępowań działowych wynika z art. 689 k.p.c.

Jak wynikało z uzasadnienia przedstawionego zagadnienia, zapatrywania tego – jako zasady – nie negował również Sąd Okręgowy. Wątpliwości Sądu sprowadzały się natomiast do celowości aplikacji tego stanowiska w konkretnej sprawie z racji występujących w niej szczególnych okoliczności, w których w świetle art. 43 § 2 k.r.o. nie jest już możliwe ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym, a dotychczasowy przebieg postępowania o dział spadku i postawa jego uczestników nie wskazują, aby mieli oni dochodzić rozliczeń wskazanych w art. 45 § 2 i 3 k.r.o.

W tym względzie należało jednak zauważyć, że jak wielokrotnie wskazywano w orzecznictwie, zagadnienie prawne przedstawiane Sądowi Najwyższemu na podstawie art. 390 § 1 k.p.c. musi implikować poważne i zdadne do uogólnionego rozstrzygnięcia wątpliwości interpretacyjne, a zarazem nie może zmierzać do zastąpienia sądu *meriti* w powinności wydania orzeczenia w konkretnej sprawie. Sąd rozpoznający apelację nie może tym samym, odwołując się do art. 390 § 1 k.p.c., przenosić na Sąd Najwyższy decyzji jurysdykcyjnej, do której podjęcia jest funkcjonalnie właściwy w konkretnym układzie procesowym (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 2022 r., III CZP 68/22 i powołana tam dalsza judykatura). Do podjęcia tej decyzji sprowadzały się natomiast w istocie wątpliwości Sądu Okręgowego, skoro ich podłożem były nie tyle argumenty prawne mogące podważać utrwalone stanowisko Sądu Najwyższego co do pożądanej kolejności rozważanych postępowań działowych, lecz wątpliwości co do przystawalności utrwalonego w judykaturze i doktrynie stanowiska do indywidualnych okoliczności konkretnej sprawy, które w ocenie Sądu Okręgowego

mogłyby usprawiedliwiać – w tej konkretnej sprawie – rozważenie celowości odmiennego podejścia.

W tym stanie rzeczy należało uznać, że nie zostały spełnione przesłanki podjęcia uchwały przez Sąd Najwyższy.

Uzupełniając należało jednak dostrzec, że wobec fakultatywnego charakteru art. 689 k.p.c. i braku ustawowej sekwencji działań, gdy wspólność dzielonego majątku wynika z kilku źródeł, u podstaw przyjmowanego w orzecznictwie i piśmiennictwie poglądu co do relacji postępowania o dział spadku i podział majątku wspólnego tkwią względy prakseologiczne i intencja poszanowania uprawnień wynikających z art. 43 § 2 k.r.o. oraz art. 45 k.r.o., które mogłyby doznać uszczerbku w razie dokonania działu spadku bez uprzedniego podziału majątku wspólnego po ustaniu wspólności majątkowej małżeńskiej. Natura tych motywów nie wyklucza określonych koncesji, jeżeli – w konkretnej sytuacji – nie ma wątpliwości, że ryzyko takiego uszczerbku nie zachodzi, czemu dał wyraz Sąd Najwyższy już w sentencji uchwały z dnia 2 marca 1972 r., III CZP 100/71, wskazując na przypadek, w którym kwestie ustalenia nierównych udziałów małżonków w majątku wspólnym i roszczeń wynikających z art. 45 § 2 i 3 k.r.o. zostały uprzednio prawomocnie rozstrzygnięte.

Na równi z prawomocnym rozstrzygnięciem żądania ustalenia nierównych udziałów można traktować sytuację, w której zgodnie z art. 43 § 2 k.r.o. ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym nie jest możliwe. Dochodzenie roszczeń, o których mowa w art. 45 § 2 i 3 k.r.o., leży natomiast w sferze autonomii woli, toteż nie ma przeszkód, aby uprawnieni wiążąco porozumieli się w tej materii w sposób, który pozwoli sądowi przyjąć, że dokonanie działu spadku nie spowoduje uszczerbku w ich interesach. W każdym jednak przypadku należy wziąć pod uwagę nie tylko możliwość ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym, lecz także wystąpienia z roszczeniami określonymi w art. 45 § 2 i 3 k.r.o. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 października 1998 r., II CKU 56/98), przy czym samo przypuszczenie sądu, że zainteresowani nie podniosą takich roszczeń, motywowane przebiegiem postępowania o dział spadku, nie jest wystarczające. Na okoliczność, że bierna postawa uczestników nie oznacza, że w razie prawidłowego

toku postępowania, uwzględniającego jednoczesny podział majątku wspólnego, roszczenia takie nie zostaną zgłoszone, zwrócił skądinąd trafnie uwagę także Sąd Okręgowy.

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

Monika Koba

Paweł Grzegorzczak

Karol Weitz

(K.G.)

[r.g.]